

## GAZETA NARODOWA Y OBCA.

*Sine ira & studio, quorum causas procul habeo.*

C. Tacit.

## Z WARSZAWY W SOBOTĘ DNIA 27. SIERPNIA ROKU 1791.

W przeszły czwartek P. Cuber minister pełnomocny i poseł nadzwyczajny króla Hiszpańskiego i bailliy Maltański, miał pierwszą audyencyą u Najjaśniejszego Pana, na której złożył *credenciales*: rezydować tu będzie na mieyscu P. Normande.

P. Tadeusz Zaba Wda Polocki, listem pisany do J. K. Mci pod dniem 19. miesiąca bieżącego, oświadczył N Panu rekognicyą wdztwa swego, ku zapadley dnia 3. maja konstytucyi, z uroczystym wykonaniem na nią przysięgi w Użaszcu d. 18. tego miesiąca.

Podobną rekognicyą, kommissya cywilno woyskowa repartyeyi Rosienkiej xstwa Zmudzkiego, okazała N. Panu, w liście dnia 11. do J. K. Mci z Rosien pisany, z podpisaniami sześciu komissarzy i regenta.

Z Gniezna d. 11. sierpnia. Na tuteyszym zgromadzeniu wydziałowym, po obraniu plenipotenta i sędziów appella-cyjnych, magistrat z całym zgromadzeniem i pospółstwem udawszy się do kościoła parafialnego, po skończoney wotywie, wykonał przysięgę na utrzymanie konstytucyi, dnia 8go maja zapadley, i na iey obronę majątkiem, krwią i życiem; oraz że J. K. Mci, Marszałkom konfi. O. N. i seymniacym stanom, wierni będą i wdzięczni z późnemi potomkami. Po przysiędze intonował *Te Deum*, X. Maksym Podkowski dziekan i probosz z kościoła parafialnego tuteyszego, przy nieustannym dział i trąb odgłosie: po czym udali się na ratusz dla zapisania w księgę tey tak czuley uroczystości.

Z Madrytu d. 21. lipca. Przedonegday dano na teatrum Hiszpańskim tragedya, wyobrażającą rewolucyą, która Szwaycarom wolność przywróciła. Autor tey sztuki dawno już zmarły, żywo wystawił rozpacz i zemstę ludu przeciw samowładcy. Gmin pospółstwa i poklaski ustawiczne ucieszyły aktorów, tak, że zaraz nazajutrz tey samę tragedya dać obiecali, ale policya dowiedziawszy się o tym, zakazała grać oney. Jakoż nazajutrz, przed otworzeniem sceny wyszedł aktor oświadczyć, że z rozkazu zwierzchności inna sztuka mieysce zapowiedzianej zastąpi. Teatr był nabit ludem, który bardzo źle przyjął tę odmianę; i zaczynający się inney komedyi ogólnym krzykiem przez długi czas nie dopuszczał. Urzędnik, pilnujący porządku, mówił do ludu, nakazując milczenie; ale bezskutecznie, i był zakrzywany. Trwało to póty, póki pikieta żołnierzy nie wfunęła się w parter i lepsze mieysca nie opanowała, oraz aż każdemu, wychodzącemu gminem, powrócono u drzwi pieniądze. Gdy grano inną komedyą, żadnego nie było poklasku; bo tego lud pozostały nie dopuszczał, wygwizdując zaraz tych, którzy klaskać zaczynali.

Wypis z listu z Petersburga dnia 9. Sierpnia. Od wyjazdu xcia Potemkina, powszechnych w tym mieście rozmów materyą są niezmiernie łaski, które ten książę w czasie swego tu bawienia odebrał. Oprócz znacznych summ, które mu od dworu hojnie dostarczane były, na ustawiczne bale, na codzienne, a liczne kompanie, na budowy, na przepy-

chy, i na inne rozmaite wydatki, powiadaią, iż z partykularney kassy samey Imperatorowy, miał dostać million sześć-kroć sto tysięcy rubli. — Generałowa Soltikowa w tych dniach wyjeżdża do męża swego, który, iako kommanderujący woyskiem na Białey Rusi i w Inflanciech zebrany, ma się teraz znajdować w Pleszkowie. Co daje powód do wniosku, że ten generał dłużej w tamtych stronach zabawi. — P. St Priest, dawniey poseł W. Francuzki w Stambule, przybył tu z Szto-kolmu, gdzie żonę swoją zostawił.

Z Berlina d. 16. sierpnia. Dnia wczorayszego z rana król Jmć wyjechał do Szląska. Już tu mają plan festynów, które dawane będą przy obchodzie zamęzcia krolewica. Nie masz jednak dotąd pewności, czyli mariaż xcia d'Tork w iednym czasie nastąpi. Te festyny mają się zacząć ostatnich dni miesiąca września, a trwać do 16. października.

Z Drezna d. 17. sierpnia. Układy względem bytności cesarza i króla Pruskiego w niczym odmienione nie zostały. Arcyksiążę Franciszek ma być razem z cesarzem; być może, iż i następca tronu Pruskiego będzie się znajdować. Ma ią tu bawić do dnia 28. którego cesarz do Pragi na koronacyą, iak mówią wyedzie. Elektor dnia jutrzeyszego ma jechać do Wolkenstein dla przywiezienia elektorowy.

Z Bruxelli d. 4. sierpnia. Dnia 29. przeszłego miesiąca zaszła pod Mons utarczka między woyskiem austryackim, i 1000. francuzów z gwardyi narodowych; dwóch wło-czę-gów dało powód do niey, tych kommandant w Maubuge wziął do więzienia, napisał grzeczny list do kommandanta w Mons, w którym przyrzeka więźniów nieodwłocznie wydać.

Z Ratyzbony d. 8. sierpnia. Deklaracya książąt niemieckich względem posessyi ich w Alzacyi, już jest gotowa, i wraz cesarzowi do komunikacyi przesłana; w tey deklaracyi usilnie nalegają o zachowanie zawartych sojuszów; cała rzesza niemiecka obowiązuje się, wszelkiemi sposobami zgodnemi z konstytucyą, domagać się o zwrócenie tych wszystkich wyroków Z. N. przez które interessa rzeszy niemieckiey uszczerbek poniosły. Elektorowie i książęta rzeszy niemieckiey, tudzież gwaranci traktatu Westfalskiego, którzy ministrów w paryżu mają, zaproszeni są do wspólney w tym celu pomocy. Wzięte być mają potym takie środki, przez które, we wszystkich cyrkulach niemieckich spokojność i pokóy utrzymanemi będą, zapalające piśna przy-tłumione, i caley rzeszy przyzwoita obrona i bezpieczeństwo zapewnione.

Z Filadelfii d. 12. czerwca. Na dniu 16. przeszłego miesiąca dało się tu słyszeć lekkie trzęsienie ziemi, które we wszystkich zachodnich prowincyach równie mieszkaney uczuli.

Z Lizbony d. 10. Lipca. Policya tuteysza naywiększą ma bacznosc na przebywających tutaj cudzoziemców. Cudzoziemiec jeden z Medyolanu, który do naypierwszych w tym mieście domów, miał zalecające go listy, gdy w tych wolniey cokolwiek w politycznych tłumaczył się interes-fach

fach, wzięty był do więzienia, lecz za wdaniem się pośła cesarskiego, wkrótce wypuszczonym został; ten przypadek tak go zmartwił, iż rozum utracił.

*Wypis z listu z Wiednia d. 6. sierpnia.* P. Blanchard odprawił powtórna powietrzną swą podróż, z największym tutejszego publicum ukontentowaniem. O godzinie 6. w wieczor podniósł się z swym balonem, i gdy tak się już wzbił, że go zoczyć nie można było, spuścił psa z największym *parachute*, dwa zaś małych pieśków *Kaszerle* zwanych z mniejszym na ziemię. Pierwszy szczęśliwie spadł na murawę, drugie zaś dwa wleciały w *dunay*. P. Blanchard krążąc przez pułtory godziny po powietrzu, spuścił się o milę ztąd przy *Simmering*; balon miał dość jeszcze mocy utrzymania się na powietrzu, chłopci chwyciwszy za wiszące u balona sznury, ciągnęli P. Blanchard w łódce aż do Wiednia, tam przy pochodniach i oklaskach liczego ludu, przedmieściami do domu zaprowadzony został.

*Z Frankfurtu d. 6. sierpnia.* Niektóre publiczne pisma głoszą, czego atoli zaręczyć nie można, iż Król Angielski książęciu de Condé 500,000. funt: szter: z własnego swego skarbu pożyczył. — Z Strażburga donoszą: iż wszyscy plebani w dystrykcie *Weissenburg* raptem plebanie swoje porzucili, i za *Ren* przeprawili się. — Mówią, iż landgraf de *Hessen Cassel* prowincyi *hollenderskiej* 2,000,000. talarów po 4½. procentu pożyczył.

*Z Brandeburgii d. 9. sierpnia.* Z 80,000. wojska, które w *Prussach* stały, zatrzymane na granicy 24,000. w wszelkiej do potrzeby gotowości, resztę zaś zostawiono przy płacy zwyczajnej podczas pokoju.

Poseł cesarski oddał królowi list, własną ręką cesarza pisany, na który król wraz odpisał. Mówią, iż król młodszą córkę lat 11. mającą królowną *Augustę*, swą xienią opactwa *Quedlinburg* nominował; które to dostojęństwo wakowało po zaręczeniu królowny *Fryderyki*.

*Z Neapolu d. 20. lipca.* Jenerał i minister kawaler *Acton* niebezpiecznie na zdrowiu zapadł. — Przed kilku dniami przybiegł tu gwardysta *Węgierski* z depeszami, które miał rozkaz oddać królowi samemu do rąk. Król odpowiedź na nie przez kuryera gabinetowego wraz odesłał.

*Z Paryża dnia 8. sierpnia.* Zgromadzenie Narodowe, czyli *sejm Francuzki*.

Już więc przyszedł czas, w którym *rewolucya*, a z nią *nieład*, *rozruhy* *pospólstwa*, *bezsilność* władz prawnych *ustaną*; a miejsce ich załapią panowanie *Konstytucyi*, *porządku* i *obyczajów*. Na sefii d. 5. rozdano w Z. N. wydrukowane *zasady konstytucyjne*. P. *André* przy tym czyni wnioszek przyjęty z oklaskiem we wszystkich stronach izby, i bez opozycji uchwalony: „iż dekret, który zawieszal „wybory na nowe prawodawstwo, jest podniesiony, a wybór posłów na następujące zgromadzenie uczyniony będzie „od d. 26. sierpnia do 5. września; posłowie zaś nowo obrani, „ni, nieodwłocznie zjadą się do *paryzu*, jako do miejsca, „w którym przysze ich funkcye sprawowane być mają.” Na uspokojenie tych, którzy lękali się, iż w tak krótkim czasie możeby nie nastąpiło przyjęcie, lub odrzucenie *zasad konstytucyjnych* przez króla, P. *André* dodał: „konstytucya sama w sobie jest niepodległą przyjęciu lub odrzuceniu przez króla; gdy ona raz ustanowioną będzie, ani „przez terażniejszy, ani przez następujące prawodawstwa, „tym mniej jeszcze przez wolę jednej lub wielu osób odmienioną być nie może.” — Po czym o 2. godzinie po południu P. *Thouret* czyta *zasady konstytucyjne*; uważa najprzód, iż w nocy z dnia 4. na 5. sierpnia 1789. założony był grunt wolności i konstytucyi, przez zniesienie stanów, i

praw feudalności, i że właśnie we 2. lata potym, tegoż samego dnia deputacya konstytucyjna składa przed Z. N. redakcyą konstytucyi. — *Zasady* jej zawarte są w VI. tytułach. Na czele pierwszego tytułu znajduje się *deklaracya praw*, z przydatkiem uwag wnioskowych. Tytuł I. *Zasady gruntowe, i zaręczenie przez konstytucyę*. II. *O rozdziale Królestwa, i o stanie obywatelów*. III. *O władzach publicznych i urzędnikach*. IV. *O sile publicznej*. V. *O podatkach publicznych*. VI. *O stosunkach narodu francuzkiego z narodami obcemi*. (te *zasady* niżej kładziemy) Po skończonym czytaniu P. *de la Fayette* dowodzi o nieodwłocznej potrzebie, ogłoszenia aktu konstytucyjnego, którego chęci narodu dawno żądały, i razem przywrócenia władzom konstytucyjnym i ustanowionym, całkowitej dzielności; a gdy tym sposobem naród bezpieczeństwo swoje odzyska i zapewni, przystąpi do wytłumaczenia się z obcemi mocarstwami, zakończy uspienie władzy królewskiej, przywróci ufnosć wzajemną. Tego żąda dla ludu samego, którego niespokojność na koniec uciszyć potrzeba. Domaga się zatem, ażeby zlecono deputacyi konstytucyjnej, przynieść zaraz po uchwaleniu *zasad konstytucyjnych*, projekt względem formalności, podług których te *zasady* w imię ludu francuzkiego najniepodleglejszemu rozstrząśnieniu, i najwolniejszemu przyjęciu kiola podane zostaną. Co nieodwłocznie i z oklaskiem uchwalono. W poniedziałek d. 8. Z. N. zaczęło rozstrząsanie tych *zasad*, i jest nadzieja, iż z końcem tygodnia przyjęte i do wszystkich części królestwa, przed zaczęciem wyboru nowych prawodawców rozesełane będą.

Na sefii d. 6. czytano adres od rozmaitych obywatelów z *Marsylii* podpisany, którzy żywo domagają się, ażeby terażniejszy Z. N. następującemu prawodawstwu miejsca ustąpiło. — Uchwalono: iż szkoła i administracya mostów i grobel zachowana będzie, a Panu *Perronet* pierwszemu jej inżynierowi pensyą 22,000. liwrów potwierdzono. — Gdy *zasady konstytucyjne* wydane z drukarni Z. N. już przedrukowane bardzo podobnie do oryginału zostały; przeto zlecono instygatorowi publicznemu oskarżyć sądownie tego, który je przedrukował.

Na sefii d. 7. P. *André* oznajmuje: iż drobna moneta jeszcze w tym tygodniu do cyrkulacyi podana będzie. Także doniesiono: iż ponieważ spokojność w *paryzu* zupełnie przywrócona, municypalność kazala zdjąć z ratusza *chorągiew czerwoną*, a na jej miejsce białą wywieścić.

Z Regimentu *Barwick* 200. żołnierzy wyszło za granicę, o czym, i o przywiązaniu swoim do króla, na piśmie Panom de *Provence* i d' *Artois* doniesili, i od nich podziękowanie odebrali. — Od piątku bilety skarbowe znacznie w górę poszły, i pieniądze gotowe tańszymi stały się. To pochodzi i z tego, że pogłoski bliskiej wojny z *niemcami* coraz uśtaiają, i z tego, iż kassa d' *Escompte* od d. 5. tego miesiąca wszystkie *wexle* opłaca.

Król już oświadczył za *ultimatum* swoje ministrowi pieczęci: iż chce konstytucyą przyjąć i podpisać w *Thuileries*, jeżeli będą cofnięte rozkazy, podług których gwardya narodowa króla i familią jego w bliskości strzeże. Od czasu w którym król dowiedział się: iż *zasady konstytucyjne* zostały przeczytane w Z. N. okazało się być spokojniejszym i weselejzym jak przedtym.

Teraz dopiero widzieć się daje, iż zbiegli *księżęta* do *niemiec* wcale nie wiedzieli o tajemnicy ucieczki króla, i dla tego P. *Bouillé* źle przyjętym od nich został. Autorem całej tej ucieczki był P. (baron) de *Breteil*, dawniej minister. Schroniwszy się do *Soleure* w *Szwajcarach*, i uważając

żając zabiegi emigrantów dla sprawienia kontrarewolucyi, poznał bardzo dobrze, iż ta póty skuteczną być nie może, póki król będzie znajdował się w Paryżu, nie chciał więc czynić wspólnie z P. de Condé, wiedząc iż ten żądałby sam pod imieniem króla rządzić, ale udał się do P. de Bouillé, z nim jednym ułożył przeniesienie króla do Montmedi, gdzie ich dwóch opiece król poruczony znalazłby się. Sam zaś P. Breteuil podczas układania wyjazdu króla, jeszcze bardziej zamknął się u siebie, ażeby wszystkich przekonać, iż żadnego wpływu, do żadnych układów niema. Jednakże zdradziły go przygotowania uczynione do wyjazdu jego z Szweytcaryi, skoroby tylko wiadomość o ujechaniu króla przyszła. Jakóż w samej rzeczy wyjechał, ale dowiedziawszy się o przypadku w Varenne, już nie do Montmedi ale do Aix la Chapelle drogę obrócił; gdzie Panu de Condé i xiążętom wytłumaczyć starał się z tajemnicy im uczynionej: oni jednak źle przyjęli wymowki jego, równie jak i Pana de Bouillé, dla czego ten w służbę króla Szwedzkiego poszedł, i odtąd scysła między emigrantami panuje.

### KONSTYTUCYA FRANCUSKA.

Projekt przez deputacyę konstytucyjną i rewizyjną Zgromadzeniu Narodowemu podany.

#### Deklaracya praw człowieka i obywatela.

Gdy reprezentanci ludu francuskiego zebrani w Zgromadzenie Narodowe zważyli, iż niewiadomość, zapomnienie, albo zaniedbanie praw człowieka, są jedyną przyczyną niefortuna powstającego i zepłucia rządów; przeto uchwalili w uroczystej deklaracyi, przyrodzone, niezmiennie i święte prawa człowieka wyłożyć i ogłosić, na to; ażeby wszystkie członki ciała społecznego, tę deklaracyą nieustannie przed oczami miały, i ta im zawsze ich prawa i ich powinności przypominała; ażeby czynności władzy prawo dawczej i wszelkiej władzy wykonywającej, mogły być w każdym razie porównane z celem wszelkiej instytucyi politycznej, tym więcej szanowane były; ażeby żądania obywateli odtąd zasłuszne na prawidłach jasnych i nieprzeczących, ściągły się zawsze do utrzymania konstytucyi, i do szczęśliwości wszystkich.

Zaczynamy Z. N. uznaje i oświadcza w przytomności i pod opieką najwyższego iestestwa, następujące prawa człowieka i obywatela.

1.) Ludzie rodzą się i są wolnymi i równymi w prawach; różnice społeczne nie mogą być zasądzone, jak tylko na użyteczności powszechnej.

2.) Celem wszelkiego zgromadzenia politycznego, jest zachowanie praw przyrodzonych, i nieodzownych człowieka; te prawa są wolność, własność, bezpieczeństwo, i opór przeciwko uciskowi.

3.) Początek wszelkiej zwierzchności znajduje się właściwie w narodzie. Żadne ciało, żadna osoba, nie może sprawować władzy, któraby wyraźnie od niego nie pochodziła.

4.) Wolność zasądza się na tym, ażeby można czynić to wszystko, co drugiemu nie szkodzi; więc sprawowanie praw przyrodzonych każdego człowieka, nie ma innych granic, jak tylko te, które zapewniają innym członkom społeczeństwa używanie tychże praw. Te granice nie mogą być oznaczone, jak tylko przez prawo.

5.) Prawo ma tylko moc zakazywania uczynków szkodliwych społeczeństwu. Wszystko co nie jest zakazane prawem, nie może być zabraniane, i nikt nie może być przymuszonym uczynić to, czego prawo nie rozkazuje.

6.) Prawo, jest wyrażeniem woli powszechnej; wszy-

scy obywatele mogą osobiście, lub przez swoich reprezentantów przykładać się do jego ułożenia. Powinno być jednakowe dla wszystkich, bądź w daniu opieki, bądź w karaniu. Wszyscy obywatele będą równymi przed prawem, są równie zdolni do wszelkich godności, urzędów, i funkcji publicznych, podług ich zdolności, i bez innej różnicy, jak ich cnot, i ich talentów.

7.) Żaden człowiek nie może być oskarżonym, przytrzymanym, ani więzionym, jak tylko w przypadkach oznaczonych przez prawo; i podług formalności w nim przepisanych. Ci, którzy wzywają, wydają, wykonywają, lub do wykonania podają, rozkazy samowładne, karani być mają, ale każdy obywatel powołany lub imany z mocy prawa, winien być nieodwłocznie posłusznym. Stanie się winnym przez opór.

8.) Prawo powinno tylko takie kary stanowić, które są konieczne i oczywiście potrzebne, i nikt karany być nie może, jak tylko z mocy prawa przed wykroczeniem ustanowionego, i ogłoszonego, a prawnie przyzwoconego.

9.) Gdy każdy człowiek jest mniemany za niewinnego, póki winnym uznany nie będzie, przeto jeżeli koniecznie zatrzymanym być musi, wszelka surowość, któraby nie była potrzebną dla zapewnienia się względem osoby jego, ma być ściśle zakazana przez prawo.

10.) Nikt nie ma być napaśtowany za opinie swoje, nawet duchowne, byleby ich okazywanie, nie naruszało porządku publicznego ustanowionego przez prawo.

11.) Wolne oświadczenie myśli i opinii, jest jednym z praw najszlachetniejszych człowieka, każdy więc obywatel może wolnie mówić, pisać, i drukować, pod odpowiedzialnością za nadużycie tej wolności w przypadkach oznaczonych przez prawo.

12.) Zaręczenie praw człowieka i obywatela, wyciąga siły publicznej; ta siła więc jest ustanowiona dla dobra wszystkich, a nie dla pożytku pojedynczego tych, którym jest powierzona.

13.) Dla utrzymania siły publicznej, i dla wydatków administracyi, składka powszechna jest konieczna; ta powinna być rozłożona równo na wszystkich obywateli w proporcji ich majątków.

14.) Każdy obywatel ma prawo zapewnić się przez siebie lub przez swoich reprezentantów, o potrzebie składki powszechnej; na tę wolność zezwolić, użycia jej pilnować, i ustanowić jej wielość, rozłożenie, wybieranie, i trwałość.

15.) Społeczeństwo ma prawo żądać od wszelkiego urzędnika publicznego, rachunku z jego administracyi.

16.) Wszelkie społeczeństwo, w którym zaręczenie praw nie jest ubezpieczone, ani rozdział władz oznaczony, nie ma żadnej konstytucyi.

17.) Gdy własność jest prawem niezgwałconym i świętym, nikt jej pozbawionym być nie może, chyba gdy potrzeba powszechna prawnie uznana, oczywiście tego wyciąga, pod warunkiem sprawiedliwego i poprzedniego nadgródzenia.

Gdy Z. N. chce założyć konstytucyą na zasadach które dopiero ogłosiło i oświadczyło; przeto znosi nieodzwonnie wszelkie rozrządzenia, przez któreby wolność i równość praw naruszone były.

Nie będzie odtąd żadnego szlacheństwa, żadnych parów (pairs) żadnych różnic dziedzicznych, ani różnic stanów, żadnych lenności, żadnych jurysdykcji patrymonialnych, żadnych innych praw, tytułów i przywilejów, z nich pochodzących, żadnych zakonów rycerskich, korporacyi lub dekoracyi, które dowodów szlacheństwa wyciągały.

gaia, żadnego zwierzchnictwa, prócz urzędników publicznych w wykonywaniu ich czynności.

Zaden urząd publiczny nie może być odąd kupionym, ani dziedzicznym.

Nie masz odąd dla żadnej części narodu, ani dla żadnej osoby szczególnej, żadnego przywileju lub wyłączenia od praw wspólnych wszystkim *francuzom*.—Nie masz żadnych cechów, żadnych korporacji w professjach, kunsztach i rzemiosłach.—Prawo nie uznaje odąd żadnych ślubów duchowaych, ani żadnych innych obowiązków, któreby prawem przyrodzonym, albo konstytucyi przeciwnymi były.

**TYTUL I.** *Zasady gruntowe i zaręzione przez konstytucyę* (ten tytuł założony na deklaracyi powyższej praw, jest tylko powtórzeniem onych).

Konstytucyja zaręcza, za przyrodzone i obywatelskie prawa. *Amo.* iż wszyscy obywatele zdolnymi są do urzędów i usług, bez żadnej innej prócz cnót i talentów różnicy. *zdo.* iż wszelkie kontrybucye między obywatelów równo, i w proporcyci ich majątków rozłożone będą. *5tio* iż na jednakowe występki, jednakowe kary wymierzane będą, bez osób różnicy.

Konstytucyja także zaręcza za przyrodzone i obywatelskie prawa, każde mu człowiekowi wolność iść, iechać, zostać, bez zatrzymania, oskarżania lub więzienia, wyjąwszy przypadki oznaczone przez prawo, i podług formalności w nim przepisanych.—Każdemu człowiekowi wolność mówić, pisać, myśleć swoje drukować, i tę wiarę wyznawać w której zostaje.—Obywatelom wolność zgromadzać się spokojnie i bez broni, stosując się do praw policyjnych.—Wolność podawania władzom ustanowionym memoriałów, podpisanych przez jedną osobę.—Gdy wolność na tym szczególnie zawisła, ażeby to czynić, co ani prawem drugiego, ani publicznemu bezpieczeństwu nie jest szkodliwe, przeto prawo może naznaczyć kary przeciwko tym uczynkom, które bezpieczeństwo publiczne, albo prawo drugiego naruszają, a zatem uszczerbek społeczeństwu przynieść mogą.—Konstytucyja zaręcza nienaruszenie własności, albo sprawiedliwe i poprzednie nagrodzenie onej, gdy potrzeba publiczna prawnie okazana, żądać iey będzie.—Dobra, które dawniej naznaczone były na usługi powszechnego użytku, należą do narodu; te zaś które przywiązane były do wydatków boskiej usługi, należą do rozrządzenia narodu.—Będzie ustanowione i urządzone *publiczne wsparcie*, dla ubogich chorych i dla innych ubogich niemających roboty.—Będzie ustanowione i urządzone *wychowanie publiczne*, dla wszystkich obywatelów zarówno, i bez kosztu, za te nauki, które wszystkim ludziom konieczne są potrzebne. Założenie onego ma być rozłożone stosownie do rozdziału królestwa.

**TYTUL II.** *O rozdzieleniu królestwa, i o stanie obywatelów.*

*Amo.* Francya rozdzielona będzie na 83. departamentów, każdy departament na powiaty, każdy powiat na kantony.

*zdo.* Obywatelami *francuzkiemi* są ci, którzy we *Francyi* z oycy *Francuza* urodzili się; którzy we *Francyi* z oycy cudzoziemca urodzili się a mieszkanie swoje we *Francyi* założyli; którzy za granicą z oycy *francuza* urodzili się, a do *Francyi* powrócili, w niej osiedli i przysięgę obywatelską wykonali; nakoniec ci, którzy zrodzeni za granicą, i pochodzący w jakimkolwiek bądź stopniu od *francuza* lub *francuzki* wysłanych z oyczyzny z przyczyny religii, do *francyi* powrócą, w niej mieszkać będą, i przysięgę obywatelską wykonają.

*5tio.* Ludzie zrodzeni za granicą z obcych rodziców, a mieszkający we *Francyi*, staną się po nieprzerwanym przez 5. lat w królestwie zamieszkanu, obywatelami *francuzkiemi*.

mi, jeżeli nadto przysposobią sobie dobra nieruchome, albo z *francuzką* się ożenią, albo handel założą, i przysięgę obywatelską wykonają.

*4to.* Władza prawodawcza może z ważnych powodów, nadać cudzoziemcowi prawo naturalizacyi, z warunkiem atoli, ażeby mieszkanie swoje we *francyi* założył, i przysięgę obywatelską wykonał.

*5to.* Przysięga obywatelska jest taka = Przysięgam wiernym być narodowi, prawu, i królowi, a konstytucyę królestwa przez Z. N. w latach 1789. 1790. i 1791. uchwaloną, z całych sił moich utrzymywać.

*6to.* Tytuł obywatela *francuzkiego* utracony będzie (a) przez naturalizacyę w obcym kraju; (b) przez skazanie na karę, która za sobą ciągnie degradacyę obywatelską, póty póki osądzony, do czci przywróconym nie zostanie; (c) przez wyrok sądowy zaoczny, póki ten podniesionym nie będzie (d) przez wpisanie się do zakonu lub korporacyi obcey, wyciągającej dowodów szlachectwa.

*7mo.* Obywatele *francuzcy* uważani w stosunkach miejscowych, które wynikają z ich połączenia w miastach, i w pewnych okręgach ziemi w kraju, stanowią *gminy* (*communes*) Ciało prawodawcze może oznaczyć rozciągłość okręgu każdego *gminu*.

*8uo.* Obywatele każdego *gminu* mają prawo wybrać z pomiędzy siebie na czas pewny podług formalności opisanych prawem, tych, którzy pod tytułem urzędników municypalnych mają zlecenie zarządzać szczególnymi interesami *gminu*. Tym urzędnikom municypalnym mogą być powierzone niektóre czynności, ściągające się do powłzecznej dobra kraju.

*9no.* Prawidła, podług których urzędnicy municypalni w wykonywaniu czynności municypalnych, i w powierzonych im interesach dla pospolitego dobra, sprawować się mają, są oznaczone przez prawo.

(reszta potym)

Ciąg dalszy popisów szkół publicznych.

Z *Sandomierza* d. 21. lipca. Szkoły akademickie tutejsze odprawiły popis z nauk roczny w przytomności P. *Hadziewicz*a brygadyera K. N., kapitulu *Sandomir*., dam i obywatelów. Po skończonym popisie P. Brygadyer oddał publicznie medale *aligentia*, złoty P. *Grzegorzowi Wałęckiemu* klasy VI., srebrny PP. *Andrzejowi Arciszewskiemu* i *Domini* *kowi Woyszkowskiemu* klasy V. uczniom.

Z *Piotrkowa* d. 24. lipca W szkołach tutejszych XX. *Piarów* młodzież szkolna z nauk całorocznych publiczny odprawiła popis. Po którym ukończonym P. *Przyłuski* kazał: *Brzeziński* i starosta *Piotrkowski* rozdał dwa medale: jeden dostał się P. *Józefowi Młotkowskemu* podstolicowi *Szadkowsk* *skiemu* z klasy III, drugi P. *Wawrzeńcowi Chwałowskiemu* z klasy V. uczniom.

Z *Mińska* d. 28. lipca. Młodzież tutejsza przy dokończeniu szkolnego roku okazywała publiczności pożytek z swoich nauk przy licznie zgromadzonych gościach, zaczawszy od godziny 8. z rana, aż do pierwszej. Przy końcu popisu X. *Obrąpalski* prorektor, przed rozdaniem medalów od N. Pana mówił stosownie do okoliczności.

Z *Lublina* d. 8. sierpnia. Szkoły tutejsze akademickie odprawiły popis z nauk pod prezydencyą P. *Olizara* marszałka trybunałskiego, który po skończonym popisie rozdawał medale, złoty *Błażewskiemu* *Lewandowskiemu*, srebrny *Bazylemu Szumińskiemu*, klasy VI. drugi srebrny *Zacharyaszowi Sobieszczańskiemu* klasy IV., uczniom, łaskawie tychże do siebie na obiad zaprosił.